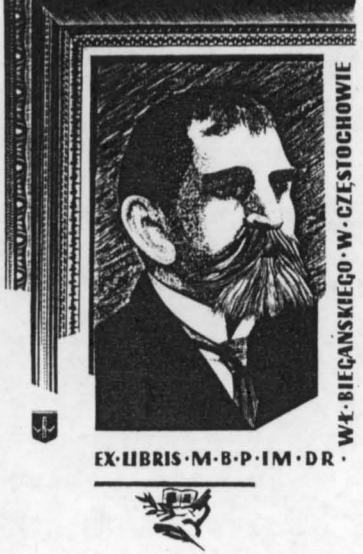

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 248. Czwartek dnia 28 Października 920 roku. Cena 3 mk. Rok XV.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Teatr PARYSKI Program od niedzieli 24 do czwartku 28 października r. b. włącznie

?? Przyczyna bolszewizmu ??

Dramat historyczny z czasów panowania CARA MIKOŁAJA II, w dwuch serjach, odsłaniający kurtynę z życia zakulisowego Wielkich Książąt, przedstawiający przyczyny bolszewizmu p. t.

TANIEC NA WULKANIE

SERJA I-sza.

Wielki Książę i życie jego w Paryżu.

W sprawie „Miljonówki".

Żadna z pożyczek wewnętrznych, dotychczas przez Państwo nasze wypuszczonych, nie cieszyła się takiem powodzeniem, jakie zyskała obecnie 4 proc. Państwowa Pożyczka Premjowa t. zw. „Miljonówka"

Jest to objaw zupełnie zrozumiały, gdy się zważy te korzyści, jakie z jednej strony osiąga niezwłocznie, z drugiej zaś osiągnąć może posiadacz tej pożyczki.

Słusznie czy niesłusznie w gwarze codziennego życia — szczęściem najczęściej zowiemy dobrobyt.

Można się spierać o to — ale zaprzeczyć przecież niepodobna — że jakkolwiek bogactwo nie jest samem szczęściem. to jednak do osiągnięcia jego bajecznie pomaga.

Dobrobyt—majątek—jest zatem bez kwestji jednym z „pierwszorzędnych warunków szczęścia.

By dobrobyt zyskać, by zyskać majątek, trzeba zrobić los, to znaczy trzeba zrobić jakąś tranzakcję życiową, której materjalny, korzystny dla nas efekt odbiega nie stosunkowo od uczynionego, celem zyskania go, wysiłku—czy wkładu. By uzyskać taki wynik — by los taki wygrać, trzeba ryzykować — to znaczy czynić wysiłki, czy wkłady na „było nie było". przy których albo się wygra, albo — co częstsze — przegrywa — składając w ten sposób straconą swą wkładkę na los, na szczęście - na nieproporcjonalne wzbogacenie się szczęśliwca, do którego przeznaczenie uśmiechnąć się było łaskawe.

Ta zgóry przewidziana możność zupełnego stracenia swej wkładki zwie się ryzykiem — czyniącem taką grę niemoralną, jak ją zwiemy, hazardem.

Otóż Miljonówka daje możność tego zdobycia losu, możność wzbogacenia się bez ryzyka, bez hazardu, w sposób uczciwy, w sposób, który nikogo nie krzywdzi, nikomu szkody nie przynosi, przeciwnie Państwu korzyść przynosi.

Przyjrzymy się warunkom subskrybcji tej pożyczki.

Pożyczka wypuszczona zostaje w wysokości do 5 miljardów marek w obligacjach na okaziciela każda po 1000 marek oprocentowanych na 4 od sta.

Każda obligacja zawiera 40 kuponów rocznych oraz kupon na ewentualną wygraną w kwocie 1 miljona marek.

Losowanie wygranych odbywa się co tydzień każdej soboty, począwszy od 6 listopada 1920 roku przez lat dwadzieścia.

Przy każdym ciągnieniu wylosowana będzie jedna premja w kwocie 1,000,000 marek, płatna bez jakichkolwiek potrąceń przez Oddziały Polskiej Kasy Pożyczkowej, bez zwłoki najpóźniej do dni 14 po przedstawieniu odnośnej obligacji.

Przez następnych lat dwadzieścia będzie pożyczka spłacona po kursie minimalnym przez wylosowanie wypuszczonych obligacji (także tych, na które padła wygrana) wedle ułożonego przez Ministerstwo Skarbu planu amortyzacyjnego.

Nabywca tej pożyczki nie ryzykuje zatem nic.

Nie można przecież nazwać ryzykiem kupna państwowego papieru wartościowego—o bezpieczeństwie pupilarnem — oprocentowanego na 4 od sta — amortyzowanego wedle z góry opracowanego planu w ciągu lat 40 od daty emisji przez państwo. Papier to pewny, a nabywca nadto minimalnym wkładem 1000 —zyskuje szanse wygrania jednego miljona, którego zrealizowania oczekiwać będzie co tygodnia, w każdą sobotę.

Szanse te okupuje nabywca wkładem minimalnym oprocentowaniem zredukowanem o jeden od sta w stosunku do pożyczki Odrodzenia. Odpada tu zatem najzupełniej niesympatyczny moment ryzyka przy wszelkich tranzakcjach losowych. A tylko losowe tranzakcje otwierają nam możność szybkiego, niestosunkowego do posiadania mienia, wzbogacenia się.

Przywileje zaś przyznane pożyczce premjowej są znaczne i lekceważyć ich niepodobna.

Obligacje pożyczki premjowej mają mianowicie wszelkie prawa papierów o bezpieczeństwie pupilarnem, będą przyjmowane w pełnej wartości nominalnej jako wadja przy licytacjach, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, kaucje składano do depozytów i wszelkich instytucji rządowych, w wypadkach — gdy prawo przewiduje składanie kaucji pieniężnych, a nadto będą bez opłaty przyjmowane na przechowanie przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i Pocztową Kasę Oszczędności.

Po wprowadzeniu przyszłej polskiej waluty pożyczka i kupony przerachowane będą po kursie 10 procent wyższym od kursu ustalonego dla wymiany znaków obiegowych.

Kupony obligacji pożyczki premjowej będą wolne od podatków, od kapitałów i rentowych i będą przyjmowane zamiast gotówki przy opłacie ceł i podatków państwowych.

To są przywileje ogólne, przyznane wszystkim nabywcom 4 proc. Państwowej Pożyczki Premjowej. Prócz tych, ci, którzy nabędą zaraz w pierwszym miesiącu subskrypcji, korzystać będą jeszcze z przywilejów dalszych, a mianowicie:

1) Posiadają zwiększoną szansę wygrania, gdyż wedle rozporządzenia wykonawczego Ministerstwo Skarbu do ustawy o emisji pożyczki premjowej do końca roku 1920 losowaniu podlegać będzie tylko ilość obligacji, rozesłanych już placówkom subskrypcyjnym do sprzedaży.

Jeśliby zatem np. do dnia 6 | X jako dnia pierwszego losowania. rozesłane placówkom sprzedaży, dajmy na to trzy miljony obligacji, to losowaniu podane będą tylko numery od cd 1 do 3,000,000 —a nie do 5,000,000, jak to będzie miało miejsce przy pełnej emisji.

2) Nabywcy wcześniejsi, t. j. ci, którzy zakupią pożyczkę premjową przed dniem 6 listopada otrzymują ją taniej od nabywców późniejszych, gdyż od dnia wyżej wspomnianego cena obligacji wynosić będzie 1010 marek.

Pożyczka premjowa jest naprawdę korzystną lokatą kapitału. Łatwą do przeprowadzenia, bo wobec nader uproszczonego sposobu postępowania, zakupu obligacji tej pożyczki dokonać będzie można wprost w jednej minucie — i załatwić w ten sposób tranzakcję finansową w całem tego słowa znaczeniu zyskowną.

Ratyfikacja traktatu pokojowego.

Warszawa. Cziczerin wystosował do polskiej delegacji pokojowej notę z zawiadomieniem, że Centralny Komitet Wykonawczy Sowietów ratyfikował preliminarze pokojowe i traktat rozejmowy z Polską. Cziczerin proponuje, aby wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpiła 2 listopada w Libawie. W zakończeniu wyraża Cziczerin radość z powodu nawiązania stosunków z Polską.

W odpowiedzi na powyższą depeszę min. spraw zagr. Sapieha wysłał telegr. następujący:

Moskwa. Cziczerin. Rakowski.

Sejm polski jednogłośnie ratyfikował traktat pokojowy i rozejmowy.

Głęboko ufam, że dla państw, które doszły do porozumienia otwiera się okres pomyślnego rozwoju i że kraje nasze będą mogły oddać się dziełu odbudowy ekonomicznej dla dobra całej ludzkości.

Nasza delegacja z dokumentami ratyfikacyjnemi przybędzie do Libawy dr. 1 listopada. Proponuję wymianę dokumentów w d. 2 listopada.

Sapieha.

Warszawa. Rząd polski wysłał do Moskwy depeszę, zawiadamiającą, że Sejm ratyfikował umowę rozejmową. Sekretarz delegacji polskiej pokojowej Ładoś wyjeżdża w środę do Libawy, gdzie nastąpi wymiana dokumentów ratyfikacyjnych. Ze strony sowieckiej przyjedzie sekretarz delegacji Lorenc.

Warszawa. Na pewnych odcinkach frontu polsko-rosyjskiego zjawiły się komisje, które przeprowadzają postanowienia rozejmu polsko-bolszewickiego.

W Baranowiczach ukończyły się obrady specjalnej komisji polsko-rosyjsko-ukraińskiej, mające na celu opracowanie niektórych punktów rozejmu. Jak słychać delegacja polska i w tym wypadku uzyskała pomyślne rezultaty.

Przed rozwiązaniem sprawy gdańskiej

Decyzja w sprawie Gdańska odroczona.

Warszawa. Z Paryża donoszą: Paderewski wystosował do Konferenci ambasadorów notę z protestem przeciw naruszeniu praw Polski nad Gdańskiem, zastrzeżonych jej traktatem wersalskim. Wobec tego faktu Konferencja ambasadorów postanowiła odroczyć decyzję swą zapowiedzianą na sobotę i poddać sprawę ponownemu rozpatrzeniu.

Gdańsk 26 | 10. „Danz. Ztg." ogłasza depeszę z Paryża nast. treści:

Proklamowanie wolnego m. Gdańska ma nastąpić w formie b. uroczystej natychmiast, jeśli konwencja zostanie podpisana przez Polskę. Proklamowania ma dokonać delegat Ligi Narodów.

Paryż 26 | 10. Delegaci gdańscy, powołując się na paragraf 102 Traktatu Pokojowego, oświadczają, że Gdańsk może być wolnem miastem tylko pod opieką Ligi Narodów.

Gdańsk. 26 | 10. Rada ambasadorów pod przewodnictwem Cambona rozpatrywała sprawę Gdańska. Wszystko przemawia za tem, że dalsze rokowania podjęte będą i polska delegacja będzie pertraktować bezpośrednio z gdańską.

Paryż 26 | 10. Rada Ambasadorów postanowiła zaproponować delegacjom polskiej i gdańskiej poddanie ich żądań sądowi rozjemczemu p. Fromageot, rzeczoznawcy prawnego francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Decyzja ta nie została dotychczas urzędowo ogłoszoną.

Koła polskie uważają decyzję Rady Ambasadorów za nieprzychylną, gdyż nam nie potrzeba sądu rozjemczego, lecz poprostu stosowania traktatu wersalskiego.

Prasa paryska w sprawie Gdańska.

Paryż. Wiadomość, że delegacja polska, w nocie p. Paderewskiego, odmówiła podpisania Konwencji z miastem Gdańskiem, ułożonej według projektu Konferencji Ambasadorów, wywołała w prasie francuskiej wielkie wrażenie. Dziennik paryski, wydawany do zastępowania interesów angielskich na gruncie francuskim. mianowicie „Paris-Midi" atakuje gwałtownie Polskę z tego powodu i wyraża zdanie, że prawa, jakich domaga się Polska co do bandery polskiej dla marynarki gdańskiej i co do polskiego personelu cłowego w Gdańsku, wcale nie figurują w traktacie wersalskim. Dziennik ten wyraża nadzieję, że rząd polski porzuci obecną swą taktykę bardzo niebezpieczną dla niego, zwłaszcza w przeddzień plebiscytu na Górnym Śląsku, przed którym Polska nie powinna zrażać sobie tych z pomiędzy sprzymierzeńców, którzy właśnie w ostatnich czasach uczynili wysiłek, ażeby się do niej zbliżyć.

Wprost przeciwne stanowisko zajmują organy paryskie, przedstawiające opinję francuskich kół politycznych. I tak „Figaro" jest zdania, że Konferencja Ambasadorów da zadośćuczynienie Polsce w sprawie gdańskiej i zapytuje dlaczego i poco sprzymierzeńcy stwarzają trudności Polsce, której niezawisłość i siła uznane zostały, jako niezbędne dla równowagi i spokoju Europy i to nawet uznane przez

tak mało czułych dla Polski mężów stanu jak Lloyd George.

Dziennik „Libre Parole" wytyka rozmaite sprzeczności w Traktacie wersalskim, w ustępach odnoszących się do Gdańska i do polskiego dostępu do morza. Podnosi mianowicie, że uznanie suwerenności Gdańska a równocześnie przyznanie Polsce prawa używania portu, nie dadzą się pogodzić. Dziennik wspomniany powiada, że te sprzeczności do Traktatu wprowadziła rozmyślnie Anglja, chcąc sparaliżować Polskę przez pozbawienie ją wolnego dostępu do morza, a to w tym celu, ażeby samej módz położyć rękę na Gdańsku pod pokrywką Ligi Narodów.

Nagrody Miljon Marek

otrzyma ten

kto zgadnie

na jaki numer „Miljonówki" padnie dnia 6-go listopada 1920 r. wygrana 1.000.000 marek i numer ten nabędzie za tysiąc marek.

Taką samą nagrodę

otrzyma ten, kto odgadnie i zakupi którykolwiek z przeszło 1040 numerów, jakie będą wylosowane w ciągu dwudziestu lat.

Telegramy.

Rewolucja w Irlandji

Londyn 25 | 10. „Daily News" donosi, że połączenie telegraficzne między Londynem a Dublinem od piątku funkcjonuje bardzo źle. Sinnfeiniści opanowali centralę telefoniczną. „Daily Tel." donosi, **że Dublin znajduje się w ręku sinnfeinistów. Wice-król Irlandji zażądał posiłków z Londynu.**

Zwrot sztandarów francuskich

Paryż 25 | 10. Chorągwie francuskie zdobyte przez Niemców w roku 1870 | 71, przewieziono dzisiaj z Berlina do Paryża.

O zwolnienie zakładników.

Warszawa 26 | 10. Na mocy umowy polskiego i rosyjskiego Czerwonych Krzyżów, polska delegacja Czerw. Krzyża domaga się natychmiastowego zwolnienia internowanych zakładników polskich w Rosji.

Odpowiedź Litwy.

Kopenha 26 | 10. Donoszą, że rząd litewski wysłał do min. spraw zagran. w Warszawie notę, zawierającą dokładną odpowiedź na notę rządu polskiego.

Pocieszające wieści z Ameryki.

Londyn 26 | 10. Z Nowego Jorku donoszą:

Tegoroczny zbiór zboża w Stanach Zjednoczonych przewyższa o 90 miljonów kwintali metrycznych zbiory w latach najurodzajniejszych.

(Przyp. Red. Kwintal metr. równa się 244 funtom, czyli mniej więcej jednemu korcowi polskiemu. Nadzwyczajna ta nadwyżka będzie prawdziwem błogosławieństwem dla ogłodzonej Europy, do której oczywiście odpłynie nadmiar zboża amerykańskiego. Spodziewać się też należy dużej zniżki cen zboża).

Podziękowanie robotnikom polskim.

Warszawa 26 | 10. Minister wojny, gen.-por. Sosnkowski wystosował rozkaz, w którym dziękuje robotnikom polskim w Westfalji za ich pomoc, okazaną internowanym Polakom w Münden.

Armenja odrzuciła ultimatum sowietów.

Konstantynopol 26 | 10. Potwierdza się wiadomość, że rząd armeński odrzucił ultimatum rządu bolszewickiego, domagającego się zerwania z Ententą.

Na Dalekim Wschodzie.

Władywostok 26 | 10. Havas. Donoszą o ewakuacji Chabarowska przez japończyków.

Sowiety zażądały 100 miljonów pudów zboża od Syberji.

Gen. Siemionow opuścił Tu-Chitan. Prowizoryczny rząd objął władzę.

Mała Ententa.

Paryż 26 | 10. Donoszą, że Take Jonescu otrzymał zgodę rządu angielskiego na utworzenie Małej Ententy.

Rewkom lubelski przed sądem.

Lublin 26 | 10. Rozpoczęło się tutaj posiedzenie sądu doraźnego w sprawie t. zw. „rewkomu" lubelskiego. Oskarżone są 22 osoby.

Walki na froncie ukraińskim.

Paryż 25 | 10. Na zasadzie informacji, zasięgniętych u źródła, współpracownik „Russpress'a" podaje następujące szczegóły o położeniu na froncie ukraińskim:

W środkowej części frontu, w okolicach Żmerynki nastąpiło zawieszenie broni, a właściwie tylko piechota przerwała akcję wojenną. Prawie cała kawalerja ukraińska rozwija działalność na tyłach bolszewików, tracąc nieraz na przeciąg kilku dni kontakt z piechotą.

Dowództwo armji polskiej komunikuje, że dnia 19 października jeden z takich kawaleryjskich oddziałów między godziną 10—11 rano rozbił całkowicie 17 dywizję sowiecką, zabrawszy bolszewikom pociąg opancerzony na linji kolejowej Odesa — Żmerynka, która została przerwana przez ukraińców.

Wapniarka jest już rzekomo zajęta przez wojska ukraińskie i w okolicy tej, t. j. na prawem skrzydle nieprzyjaciel został do tego stopnia rozgromiony, że podjazdy nie mogą trafić na ślad bolszewików.

Słowacy domagają się usunięcia wojsk czeskich ze Słowaczyzny.

Wiedeń. „Reichspost" donosi ze Żyliny (Żolna): 41 posłów i senatorów słowackiej partji ludowej ogłasza do narodu słowackiego manifest z powodu krwawych zajść w Namiestowie. Manifest domaga się natychmiastowego usunięcia wojsk czeskich z całej Słowaczyzny i zaprowadzenia słowackiej milicji ludowej.

Sprawa Gdańska

Jeszcze jedna komisja sojznicza

Paryż 26 | 10. **Konferencja ambasadorów postanowiła wyłonić komisję międzynarodową, której zadaniem będzie doprowadzić do porozumienia między Gdańskiem a Polską.**

W skład komisji wejdą: czterej francuzi, dwaj anglicy, jeden włoch i jeden japończyk.

(Przyp. Red. Jest to jeszcze jedna próba zaciemnienia sprawy stosunku w. m. Gdańska do Polski, stosunku jasno określonego przez traktat wersalski. Na szczęście pokój na Wschodzie wzmocnił nasze położenie nazewnątrz i decydowanie o nas bez nas należy już do przeszłości).

„Równość żebraków".

Rzym. Ogólna konfederacja robotnicza w Rzymie ogłosiła odezwę potępiającą działalność sowietów rosyjskich wewnątrz i zewnątrz krajów. W rezolucji tej, która zrobiła niezwykłe wrażenie we Francji i we Włoszech, powiedziane jest między innemi: „Ogólna równość, hasło sowietów rosyjskich, zamieniła się w rzeczywistości na równość żebraków. Tylko dzięki zapasom, pozostałym z dawnego ustroju, jeszcze mogą istnieć bolszewicy". W zakończeniu powiedziano: „Nie można przeszkadzać narodowi rosyjskiemu w urządzaniu sobie życia według własnej woli, w imię jednak ludzkości i cywilizacji niezbędne jest dopomódz mu do wydobycia się z nędzy i poznania swych błędów."

Czesi o bolszewizmie.

Praga. Podług wiadomości, otrzymanych za pośrednictwem „Union" z Rosji sowieckiej ostatnio powróciło około 300 czechów do miasta Krałup. Pomimo, że wielu z nich pracowało w czerwonej armji, wszyscy są zdecydowanymi wrogami bolszewizmu i opowiadają okropności o ustroju i życiu w Rosji sowieckiej.

Strajk w Anglji.

Paryż. Havas. „Petit Parisien" dowiaduje się, że w Bradford 9 tys. robotników porzuciło pracę.

Alarmy litewskie.

Kowno. Litewska agencja telegraficzna donosi: „Stwierdzono, że rząd polski popiera gorliwie wojska generała Żeligowskiego. Dnia 20 października stwierdzili lotnicy litewscy, że dwa pociągi wojskowe jechały z Warszawy w kierunku Wilna.

Według wiarogodnych wiadomości siły gen. Żeligowskiego składają się z 2 ch dywizji. Z Warszawy do Wilna nadchodzi broń i amunicja. Na froncie stwierdzono obecność czterech tanków i kilku samochodów pancernych. Utworzono podstawę operacyjną dla samolotów. Koncentrowanie wojsk polskich na froncie litewskim zmusza do przypuszczenia, że Polska zamierza znów zaatakować Litwę.

Konferencja polsko-czeska.

Praga 25 | 10. Konferencja polsko-czeska, która odbywała się ostatnio w Warszawie, w dniach najbliższych ma się rozpocząć w Pradze.

Haniebna robota polskich komunistów.

Bytom. Komuniści niemieccy na spółkę z komunistami polskimi zapowiadają wydawnictwo wspólnej gazety pod nazwą „Czerwony Sztandar" i „Rote Fahne". Wydawnictwo ma być w języku polskim i niemieckim.

Millerand przyjął przedstawiciela rządu Wrangla.

Warszawa. Prezydent rzeczypospolitej francuskiej Millerand udzielił posłuchania przedstawicielowi rządu Wrangla, p. Struwemu. Faktowi temu prasa rosyjska, wychodząca w Paryżu, przypisuje wielkie znaczenie.

---

19)

WOJNA O PODDASZE

Z FRANCUSKIEGO.

Resztę łatwo możesz pan zgadnąć... bytność hrabiny, fałszywe powody, jakie dawaliśmy, ona i je, ażeby pana nakłonić...

— Tak, zgaduję! — zawołał, przerywając młody rzemieślnik, który siedząc na łóżku, zdawał się połykać każde moje słowo...—Ale w takim razie Łucja byłaby niewinną!

— A o cóżeś ją pan obwiniał? — zapytałem z niewinną miną.

— O, daruj pan, daruj! —odparł z żywością. Bo mnie się najpierw zdawało... O jakże byłem niesprawiedliwy!

I upadł na łóżko, zakrywając sobie twarz rękami.

Łatwo mi było zgadnąć po tem wszystkiem, że nasz młody protegowany nie został nieczuły na wdzięki ładnej praczki. Ale taki rywal mało mnie obchodził. Ten, —mówiłam sobie — usunie się sam przez się.

Myślałem tylko o ubezpieczeniu się przeciwko Albertowi i w tym celu rozpocząłem następującą rozmowę:

— Widzisz pan więc, że od zdobycia twojej facjatki zależy rozwiązanie ważnej kwestji, a tą jest małżeństwo wielkiej damy! Miałem w tobie zaufanie, mój przyjacielu, i powiedziałem ci wszystko, jeżeli więc czujesz jakąkolwiek wdzięczność dla pani de Maudult za zajęcie, jakie ci okazała w twojej niefortunnej przygodzie, zatrzymaj to mieszkanie dla siebie, dla siebie samego. Ono jest bardzo wygodne... masz świeże powietrze.. rozkoszny widok... przemieszkaj tu czas czas oznaczony kontraktem uparcie, zawzięcie... nie zgadzaj się na żadne warunki; to jest największa przysługa, którą pan możesz hrabinie wyświadczyć i później, wierzaj mi, ona potrafi ci się za to wywdzięczyć... i ja także...

— O nie, ja nie odstąpię nikomu facjatki. Czyż ja o tem kiedy myślałem? — powiedział, patrząc na mnie ze zdziwieniem,—zatrzymam ją dla siebie... dla siebie samego!... jednakże.. gdyby...

I nie dokończył rozpoczętego zdania.

— Żadnych ustępstw! — wykrzyknąłem, jeżeliby hrabina poszła kiedy za tego Alberta, niech to zostanie między nami (ona byłaby najnieszczęśliwszą kobietą na świecie). Oń jest rozrzutny, prędki, rozpustny, kłótliwy; pan już go znasz pod tym względem.

— O ja go nienawidzę!

— Jeżeli go nienawidzisz, nie możesz pan chcieć, ażeby hrabina, ta dobra hrabina, która zajmowała się tobą podczas choroby, poszła za niego, nie prawdaż?

Za całą odpowiedź wzruszył ramionami. Później kiwając głową, mówił jak gdyby do siebie: „Bądź co bądź, zatrzymam moją facjatkę!"

— Bardzo dobrze, mój młody przyjacielu, zatrzymaj ją, my się rozumiemy.

Tym razem skorzystałem z roli parlamentarza.

Wstałem w celu wyjścia, jego poruszenie wstrzymało mnie.

— Ale, powiedz mi, jak się to stało, że pani hrabina oddała matce Dentu mieszkanie panny Łucji?

— Z bardzo prostej przyczyny, — odpowiedziałem natychmiast, było to jedno z zapytań, któreśmy przewidzieli; - Łucja nie wiem z jakiego powodu nie chciała zająć mieszkania wynajętego przeze mnie, a umeblowanego przez jej matkę chrzestną. Pranie bielizny przestało jej się podobać, naraża ją często na nieprzyjemne wypadki, tak przynajmniej utrzymuje. Dla tego to w przeddzień pańskiego pojedynku prosiła hrabinę o przyjęcie jej do służby. A dzisiaj Łucja znajduje się u pani de Maudult, jako jej pokojowa.

— Pokojowa! — poszepnął chory; — biedna Łucja i to ja...

Kilka łez potoczyło się po jego policzkach, które napróżno wstrzymać usiłował.

— Mój młody przyjacielu, — powiedziałem mu, — tak długa rozmowa męczy cię, przyjdę tu innym razem.

Znów zabierałem się do wyjścia, on tymczasem silnie chwycił mnie za ramię i zawołał:

— A Łucja... Łucja, panie, czy ona tu już nigdy nie przyjdzie?... muszę ją zobaczyć! muszę ją prosić o przebaczenie, bo pan nie wiesz, jak bardzo względem niej zawiniłem!... Ona musi mi przebaczyć, ja to muszę z jej ust usłyszeć, to będzie zbawienniejsze dla mnie, niż wszystkie lekarstwa! Ona przyjdzie, nieprawdaż?

— Ale nie mogę tego na pewno przyrzec... młoda dziewczyna... nie wiem, czy hrabina na to zezwoli.

— O ja dobrze wiedziałem, że wasza hrabina nie jest tak dobrą, jak pan mówisz! — zawołał, — w jej twarzy jest coś dumnego i złośliwego!... Groziła mi procesem... Przysłała mi wprawdzie swego doktora, nie wielka to z jej strony ofiara, ponieważ pierwej nasłała na mnie swego kochanka, ażeby mnie zabił!

— Oj! młody... młody, — rzekłem mu tonem wymówki.

— Przypuśćmy, że nie wiem co mówię, mniejsza z tem! O waszą hrabinę nie dbam wcale, nadewszystko, jeżeli zbroni Łucji przyjść do mnie... Ale pan, który się zdajesz tak dobry—błagam cię, powiedz Łucji, że pragnę ją widzieć! Zresztą,—powiedział stanowczo,—mamy jeszcze rachunki ze soką, powinna mi odnieść moją bieliznę.

Powróciwszy do hrabiny, opowiedziałem jej całą moją wyprawę.

Z tego wszystkiego najzabawniejsze jest to, że on koniecznie chce panią widzieć i przeprosić, zdaje mu się, że obecność pani jest konieczną do jego wyzdrowienia, biedny chłopak wyobraża sobie, iż pani mu tej łaski odmówić nie możesz, przyrzekłem nawet wstawić się za nim, ale bądź spokojną, piękna hrabino, przecie mu to wyperswaduję i uwolnię panią od tej wizyty.

— Nie trudź się pan,— odpowiedziała hrabina, lekko zapłoniona, — pójdę sama!

d. c. n.

KRONIKA.

(Środa d. 27 października 1920 r.)

Kwesta na mogiły poległych bohaterów

Wobec zbliżającej się uroczystości Wszystkich Świętych, w celu oddania należnej czci prochom poległych za Ojczyznę bohaterów w sferach wojskowych powstał projekt urządzenia w czasie świąt kwesty na mogiły poległych żołnierzy polskich, rozsiane po kresach i bardzo często zaniedbane, wskutek braku odpowiedniego funduszu na konserwację i ochronę grobów.

Skromne mogiły naszych bohaterów, tak drogie i bliskie sercu każdego Polaka, nie powinny pozostawać w zaniedbaniu. Całe społeczeństwo polskie winno w tej sprawie ofiarować pomoc materjalną i współdziałanie rządowym czynnikom, aby szczątki naszych ukochanych bohaterów, otoczyć należytą opieką.

W związku z tą żywotną sprawą pod egidą p. starosty Kühna powstała Komisja organizacyjna kwesty na mogiły poległych bohaterów.

Komisja ta odbyła w sali starostwa dwa zebrania (w ub. poniedziałek i wtorek) na których zecydowano w dniu 1 i 2 listopada urządzić sprzedaż chorągiewek żałobnych na groby, oraz uliczną sprzedaż znaczka.

Sprzedaż chorągiewek postanowiono przekazać Sekcji niesienia pomocy żołnierzowi i Kołu Polek. Chorągiewki na groby sprzedawane będą po cenie 3 mk. za sztukę lub 2 chorągiewski za 5 mk.

W sprawie zorganizowania dnia znaczka postanowiono się zwrócić o łaskawą współpracę do pani prezesowej Kokowskiej, która z szeregiem pań zaproszonych zajmie się urządzeniem ulicznej sprzedaży znaczke.

— **W gilja dla żołnierza.** Zarząd Koła Polek zaprasza wszystkie stowarzyszenia i zrzeszenia do współudziału w urządzeniu wigilji dla żołnierza. Zebranie organizacyjne i wybranie Komitetu wigilijnego odbędzie się dnia 7 | XI b. r. o godz. 4 po południu w kinematografie szkolnym.

Częstochowa 26 | X 1920 r.

— **W sprawie poboru wojskowego.** Wydział prasowy minist. spraw wojsk. komunikuje: Wobec tego, że zarządzone na podstawie dekretu powołanie roczników 1885, 1886, 1887, 1888, 1889 wywołuje wśród publiczności nieuzasadnione komentowania, ministerstwo spraw wojsk. wyjaśnia iż popisowi wspomnianych roczników poddawani są obecnie jedynie przeglądowi wojskowo-lekarskiemu.

— **Posiedzenie Rady miejskiej.** Dziś w czwartek 28 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem, odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

Porządek obrad zapowiada:

1) Wniosek Mag. w sprawie podniesienia taryfy za badania mikroskopowe w Rzeźni na fundusz asekuracyjny od trychinozy za wynalezienie trychin i odszkodowanie za spalone trychinowate sztuki.

2) Wybór 50 kandydatów na ławników do trzech sądów pokoju.

3) Odpowiedź Magistratu na interpelację w sprawie Marcelego Chmielewskiego.

— **Z gimnazjum im. H. Sienkiewicza.** Dyrekcja gimnazjum im. H. Sienkiewicza wzywa uczniów klas wyższych, aby zgłosili się do gimnazjum w czwartek 28 b.m. o godz. 10 rano.

— **O Związek Demokracji w Częstochowie.** W ub. wtorek o godz. 8 ej wieczorem w lokalu inspektora szkolnego p. Kuropatwińskiego odbyło się zebranie, na którem p. Tytus Czaki z Warszawy wygłosił obszerny referat o celach i zakresie działalności Związku Demokracji, w skład którego weszły: Stronnictwo Niezawisłości Narodowej, Liga Państwowości Polskiej, Zjednoczenie Stronnictw Demokratycznych, tudzież cały szereg stronnictw i ugrupowań partyjnych z terenu galicyjskiego. Wielki Zjazd powszechny Związku Demokracji odbędzie się w najbliższej przyszłości we Lwowie, na którym ustalony zostanie ostateczny konkretny program stronnictwa.

Przewodnią ideą polityczną Związku Demokracji jest system federacyjny z państwami ościennemi, powstałemi na gruzach carskiej Rosji, a przedewszystkiem z Litwą, Białorusią, Ukrainą.

Po referacie prelegenta wywiązała się krótka dyskusja na poruszony temat, przyczem wypowiedziano się za zorganizowaniem Koła Związku w Częstochowie, oraz utworzono pierwszą listę członków Związku Demokracji.

— **Wiec górnośląski.** W ub. niedzielę o 7-ej wieczorem pod przewodnictwem mec. Stanisława Rumszewicza w gmachu Panoramy odbył się wiec dla górnoślązaków, przybyłych z powiatu opolskiego, kozielskiego i prudnickiego, oraz pobliskich powiatów.

Przemawiali wiceprezes sekcji propagandy częstochowskiego Komitetu plebiscytowego mec. Stanisław Rumszewicz, Roman Kiser, Jan Konieczny—górnoślązek, Bronisław Waręski oraz Michalina Makowska.

Wiec zakończono odśpiewaniem podniosłej „Roty"—Konopnickiej.

— **Z konferencji plebiscytowej.** W uzupełnieniu wzmianki o konferencji plebiscytowej, która odbyła się w ub. niedzielę w sali Rady miejskiej, dodać należy, że oprócz odczytanej przez p. Nawrockiego preleksji o plebiscycie na Górnym Śląsku, w tejże sprawie zabierali głos: sędzia Bronisław Bitner, mec. St. Rumszewicz oraz p. Konieczny, który odczytał rezolucję zebrania, stwierdzającą łączność Górnego Śląska z Polską i wyrażającą życzenie jak najszybszego połączenia Górnego Śląska z Macierzą.

— **Zabawa taneczna w „Polonji".** Zapowiedzana na sobotę 30 bm. zabawa taneczna w sali hotelu „Polonja" zapowiada się nadar interesująco. Grono oficerskie Baterji Zapasowej kresowego 13 p. artylerji ciężkiej (dawny pułk artylerji ciężkiej gen. Hallera) dokłada wszelkich starań, iżby zebranemu towarzystwu zgotować cały szereg miłych niespodzianek. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Baonu Zapasowego Grodzieńskiego p. p. pod batutą p. Kopczyńskiego. Bufet restauracyjny sowicie zaopatrzony pozostawać będzie pod zarządem organizatorów wieczoru.

Wejście tylko za zaproszeniami po 40 mk. od osoby.

Grono oficerskie za naszem pośrednictwem zwraca się do przedstawicieli miejscowego społeczeństwa o życzliwe poparcie wieczoru, drogą łaskawego zaopatrywania w zaproszenia, które wydawane będą codziennie od 6—7 wieczorem u dyżurującego urzędnika w Dowództwie garnizonu.

Z zebrania „Lutni".

W ub. niedzielę w lokalu Stow. kupców polskich odbyło się ogólne zebranie Tow. śpiewaczego „Lutnia" przy udziale 26 osób. Zebranie zagaił prezes „Lutni" hr. Raczyński, proponując na przewodniczącego p. Siewicza, który powołał na asesorów pp. Koblelskiego, Smugę i na sekretarza p. Barburskiego.

Główną sprawą obrad była dyskusja nad odnalezieniem i odebraniem zaginionych ruchomości Tow. Wobec tego, że w toku dyskusji ujawniło się zupełne lekceważenie obowiązków dotychczasowego zarządu, noszące chwilami cechy roztrwonienia, przeto zebrani na wniosek p. Cholewickiego postanowili przedsięwziąć jak najenergiczniejsze kroki, polecając wykonanie uchwały nowemu Zarządowi, upoważniając go jednocześnie do pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej.

Pozatem postanowiono wznowić działalność „Lutni", urządzając w najbliższym czasie szereg koncertów popularnych i grupując około Tow. zwolenników muzyki i sympatyków Lutni.

Na zakończenie dokonano wyborów zarządu, w skład którego weszli pp. J. Cholewicki, Siewicz, Wiśniewski, S. Smuga, Otrąbek, Białecki, Bogucka, A. Plebanek i Ziemski. Do komisji rewizyjnej wybrani: pp. Nanys, Kobielski i J. Krieger.

W dn. 7 listopada o godz. 12-ej w południe odbędzie się w sali Straży Ogniowej koncert poranek orkiestry symfonicznej, zorganizowanej przez p. Smugę, a składający się po części z członków „Lutni" i muzyków zawodowych przebywających w Częstochowie.

Koncert poprowadzi specjalnie zaproszony b. dyrektor „Lutni" częstochowskiej, obecnie zamieszkujący w Sosnowcu p. W. Powiadowski.

— **Komunikacja z Wilnem.** Od dnia 25 października r. b. ustala się bezpośrednia komunikacja między Wilnem a Warszawą przez Siedlce, Czeremchę, Wołkowysk i Lidę w wagonach 1—2—3 klasy i sypialnym wagonie Tow. Międz., które będą odchodziły z Warszawy Głównej w poniedziałki i czwartki pociągiem osobowym o godzinie 18.05 i przybywały do Wilna we wtorki i piątki o godz. 19.20.

— **O wodę dla lokatorów.** Głośna sprawa sądowa ławnika Magistratu p. Malińskiego o dostarczenie wody dla lokatorów, pomimo zasądzenia p. Malińskiego na 300 mk. grzywny nie posunęła się naprzód na korzyść lokatorów. Wobec czego lokatorzy zwrócili się o interwencję do policji, przy pomocy której motor koksowy został uruchomiony bez względu na drożyznę koksu.

— **Rok więzienia za kradzież.** W ub. poniedziałek na posiedzeniu karnem Sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Kozierowskiego rozpatrywana była sprawa Józefa Horczyka, schwytanego na gorącym uczynku kradzieży, którego sąd po naradzie skazał na 1 rok więzienia, oraz sprawa także oskarżonego o kradzież Józefa Górniaka, który skazany został na 1 rok więzienia, zredukowanego na zasadzie amnestji do pół roku.

— **Kradzieże.**

Zamieszkałemu przy ul. Krótkiej Nr. 11, Józefowi Szestakowi skradziono z mieszkania garderobę wartości 20 tysięcy marek.

Franciszce Silc (ul. Warszawska 64), skradziono z komórki 9 sztuk gęsi i 4 kury ogólnej wartości 1700 mk.

Janklowi Szynkarskiemu (ul. Garncarska 23) skradziono 40 funtów pierza wartości 1500 mk.

Z mieszkania Ruchli Rozental (ulica Ogrodowa 10) skradziono 2 palta wartości 1500 mk.

— **Bilety 2-ej loterji państwowej do nabycia w Adm. „Gońca Częstoch.".** Administracja „Gońca Częstochowskiego" luzyskała kolektę biletów loteryjnych 2-ej państwowej loterji klasowej. Dwie największe wygrane (na jeden numer obu serji) wynoszą razem 2,400,000 mk.

Ciągnienie klasy pierwszej odbędzie się w dn. 16 i 17 listopada.

Bilety loteryjne można nabywać w Administracji naszego pisma codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9 rano do 6 ej po południu.

Zbiórka broni i ofiar na potrzeby Ojczyzny

W Administracji naszego pisma złożono:

Pachulska 3 granaty, naboje i pół funta śrutu. Najman 2 maneżki. Jagusiak bagnet i naboje. J. Glice 2 pary ostróg, 20 gilz, 2 magazyny i ładownicę. M. D. 20 mk., funt ołowiu, laskę laku, łyżkę składaną i nóż składany. Chromiński naboje, gilzy, 27 monet i 1 rb. 40 kop. miedzią Jędrkiewicz Fr. 2 bagnety i naboje. Stachercza bagnet i kulę. Duś St. bagnet i maskę. Horyszowski szablę, szpadelek, ładownicę i naboje. Domin Jan bagnet. Zieliński Stan. naboje i gilzy. Nowakowski A. 275 szt. naboi. Lipke 2 bagnety, naboje i gilzy. Rembiszewska 2 pasy, 4 manierki i łyżkę składaną. Hłasko lampkę elektryczną połową, torbę do map, 34 mapy szt. gener. Zelechowska bagnet. Lechowski karabin i naboje.

ZE SWIATA.

(—) **Odbudowa świątyni Salomona w Jeruzalem.** Według wiadomości angielskich gazet istnieje poważny projekt odbudowania w mieście świętem świątyni salomońskiej. W systematyczny sposób żydzi starają się Jerozolimę uczynić znowu stolicą żydowską. Charakterystycznem jest to, że nowy gubernator żyd Samuel zaraz w pierwszych dniach po swojem przybyciu do Jerozolimy ogłosił szabas, jako święto państwowe. Swoją siedzibę Samuel obrał na Górze Oliwnej naprzeciw starych murów świątyni.

Czesoy socjaliści za upaństwowieniem kopalni węgla. Wiedeń. Z Pragi donoszą: Socjalista Vrbensky i towarzysze postawią jutro w Zgromadzeniu narodowem czeskiem wniosek o upaństwowienie kopalni węgla.

AFORYZMY.

W życiu ludzi zręcznych każdy uczynek, każde słowo, każdy krok jest skierowany celowo wyłącznie ku własnej korzyści.

Nikczemność doszukuje się poza czynami dobrymi złych pobudek; szlachetność stara się tłumaczyć czyny złe pobudkami dobremi.

Do Naczelnego Dowództwa W. P. w Częstochowie.

Niniejszem b. proszone jest, i pewnie już nie pierwszy raz Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich w Częstochowie, by raczyło wejrzeć w ważną sprawę, aby wojsko nasze zaprzestało już raz śpiewać na ulicach miasta tak nieskromne i wstrętne piosenki, które szerzą tylko zgorszenie wśród małoletnich i kalają ich młode dusze.

Sodaliski Marjańskie
Wychowanki SS. Urszalanek w Krakowie.

ś. † p.

Major Tadeusz Czechowski

Dowódca II i IV-go Polowego Dyonu Samochodowego Okręgu Generalnego Kielce, ciężko ranny przy zdobyciu Grodna 25 września b. r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w Warszawie, dnia 22 października b. r.

Pogrzeb odbył się w Warszawie, dnia 26 b. m.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Jego odbędzie się w Częstochowie na Jasnej Górze w kaplicy Matki Boskiej o godzinie 11-ej dnia 28 października 1920 r. O czem zawiadamia

Dowództwo Wojsk Samochodowych
Okr. Gen. Kielce.

ś. † p.

Józefat Derkowski

urzędnik Lombardu Tow. Poż.-Oszczędn.

Opatrzony św. Sakramentami zasnął w Bogu dnia 25 października 1920 r., przeżywszy lat 36.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Starej Nr. 2 do kościoła św. Rocha odbędzie się dnia 27 b m. o godz. 9 rano. Pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W zmarłym tracimy sumiennego i gorliwego pracownika

Rada i Zarząd
Częstochowskiego T-wa Poż.-Oszczędn.

Teatr „ODEON”.

Program od niedzieli 24 do czwartku 28 Października 1920 r.

Słynna z talentu i urody **LEDA NOVA** w potężnym, wspaniałym dramacie

ROMANS LEKTORK

NAD PROGRAM:

Przegląd Wszechświatowy, ilustracja chwili bieżącej na całym świecie, oraz ulubieniec Warszawy **ANTONI FERTNER** w znakomitej, aktualnej farsie

„A ja sobie muszę rozradować duszę... w sobotę...”

Wojskowe Kino

„Legun”

Ceny miejsc: Krzesło 15, loże 18 mk. żołnierze do krzeseł 10 mk.

Program od środy 27 do soboty 30 października włącznie

„Błędne drogi miłości...”

Nad program: **POŁÓW RYB** (natura).

Dramat współczesny w 5-ciu aktach z Marją Madeleine w roli głównej.

Kino-teatr „NOWY”.

Dziś !! **II-ga Aleja № 43.** **Od Poniedziałku 25 b. m. aż do odwołania** **Pierwszy raz w Częstochowie**

OSTATNIA PEŁNIA

Dramat fantastyczny na tle tajemniczych potęg księżyca w 4 wielkich częściach.

Część 1. Paweł jest niezamożnym studentem Uniwersytetu, — 2. Paweł zapomniał o nocnej przygodzie. Pracując gorliwie, czytając folianty biblioteki, — 3. Potem był Sinesium, jednym z przywódców rewolucji francuskiej, — 4. Nazajutrz.

Nad program: KRONIKA WOJENNA № 1.

Orkiestra powiększona pod kierunkiem p. H. RAPPAPORTA. Ceny miejsc: Krzesło 15 mk., Loża 20 mk.

Ogłoszenie.

Częstochowskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe zawiadamia, że w lokalu biura Towarzystwa odbędzie się zebranie pp. Reprezentantów w niedziele 31 października r. b. o godzinie 3 po południu w pierwszym terminie i o godzinę później, w drugim ostatecznym terminie. Wobec ważności spraw uprasza się o uczestnictwo wszystkich pp. Reprezentantów.

Dr. J. Fajman
b. Asystent Kliniki Uniwersyteckiej Profes. Neissera
Specjal.: Choroby skorne i weneryczne
Przyjmuje od 4 do 7.
ul. Piłsudskiego 9 (Dojazd) I piętro.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, akuszerja, wewnętrzne
Przyjmuje od 1-ej do 4-ej
ulica Dąbrowskiego 6 (Szkolna) II piętro.

Zawiadomienie!

Zarząd Stowarzyszenia restauratorów zawiadamia swych członków o składaniu koncesji, na otrzymanie kontygentu wódek na miesiąc Listopad, takowe należy złożyć do dnia 10 Listopada do restauracji przy hotelu „Victoria”.

Poznaj siebie!

Wszystkim pragnącym poznać swój charakter, zalety, wady, ważniejsze zdarzenia w życiu, komunikującym własnoręcznie imię, nazwisko i adres, cenne wskazówki wysyła bezpłatnie uczony psycho-grafolog SZYLLER-SZKOLNIK (autor prac naukowych).
Warszawa, Piękna 25 - 12. 8.

Krawiec Damski
SZUBSKI
II Aleja 39.
Przyjmuje futra palta i kostjumy.

Dr. Stefan Kon
specjalność: akuszerja i choroby kobiece
Ul. Kościuszki 16.

Odciski, brodawki
szybko usuwa
„VEROL”
z kogutkiem
sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Skład główny: Hurtownia Właścicieli Aptek.

Ubezpieczenia

wszelkiego rodzaju: **życiowe, ogniowe, transportowe, od nieszczęśliwych wypadków, kradzieży z włamaniem** itp. **oraz na rzecz Polskiej Poż. Państw.** załatwia szybko i na dogodnych warunkach
T. Fogelbaum, Częstochowa,
ul. Kościuszki № 2 b.

DRUKARNIA
F. D. Wilkoszewskiego

WYKONYWA:
AFISZE, PROGRAMY, KWITARJUSZE, TABELE, PAPIERY LISTOWE, KOPERTY, RACHUNKI, ZAWIADOMIENIA ŚLUBNE, LISTY ZAŁOBNE, KLEPSYDRY, CYRKULARZE, USTAWY, SPRAWOZDANIA, DYPLOMY, BROSZURY, DZIEŁA, KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA, BILETY WIZYTOWE, ORAZ WSZELKIE DRUKI DLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH SPOŁECZNYCH I PRYWATNYCH.

Sprawozdanie z działalności Patronatu Poborowego na powiat Częstochowski za okres od 9 lutego 1919 r. do 1 października 1920 r.

PRZYCHÓD.	Marki	ruble	korony
Ofiary i zbiórki	18676,13	3212,20	4186,40
Kwesta w Maju 1919 r.	52447,01	2213,62	1507,63
Zebrane przez por. Wojciechowskiego	2389,50	3,—	320,—
„ „ „Goniec Częstochowski”	6983,16	36,—	5,94
„ „ „Kurjer Częstochowski”	1489,95	3,24	
Ofiara Sejmika Częstochowskiego	5000,—		
„ Magistratu m. Częstochowy	600,—		
Zyski na kursach walut obcych	430,58		
Procenty z Banku Handlowego	989,26	3,63	13,72
Sprzedany woreczek	25,		
„ obrączka w Kasie Krajowej	93,35		
Z puszki w Banku Handlowym	113,44		
Z zamiany w 1919 r. Fr. 11,70	46,80		
„ „ Kor. 40,—	21,60		
„ „ rb. sr. 11,—	154,—		
„ „ Kor. 2390,	1522,43		
„ „ „ 3248,16	2660,24		
„ „ „ 300,—	234,—		
„ „ rb. 5241,96	9173,08		
Z balu Sylwestrowego	7331,55		
Razem	110381,08	5471,69	6033,69

ROZCHÓD.			
Materjały piśmienne i pieczątki	71,—		52,—
Na Wilję dla Żołnierzy	200,—		
Na Święcone	300,—		
Płótno na koszule	33660,50		
Szycie koszul i bielizny	5228,40		
Zapomogi pieniężne	194,40		
Na dodatkowe odżywianie rekrutów	27519,43		
Mydło dla żołnierzy	220,—		
Druki i ogłoszenia	934,75		
Koszty Kwesty Majowej	2059,30		
„ Balu Sylwestrowego	3383,50		
5 proc. inkasentowi za inkaso składek	365,40		
150 kompletów bielizny	5550,—		
Skarpetki	1800,—		
Ręczniki	500,—		
Berchan na kalesony i koszulki	5709,—		
56 par spodni	1948,—		
Koce	800,—		
400 sienników	6000,—		
Podatki i koszty w Banku	104,90	1,63	1,91
Drobne wydatki	67,50		
Zamieniono na marki rb. sr.		11,	
„ „		5241,96	5978,16
Przelano do Komitetu Obrony Państwowej	13765,—		
Pozostaje zniszczonych pieniędzy		217,10	1,62
Razem	110381,08	5471,69	6033,69

W naturze wydano:

Za pośrednictwem p. Pułk. Aleksandrowicza: 100 koszul, 50 ciepłych pidżamów, 95 par skarpetek, 95 ręczników.

Za pośrednictwem p. Majora Laudańskiego: 485 koszul letnich, 80 koszul berchanowych.

Szpitalowi Garnizonowemu przy ul. Kościuszki 7: 190 par kalesonów, 157 koszul, 7 par onuczek, 5 par skarpetek, 5 ręczników.

Resztę przedmiotów wydano Pow. Kom. Uzup. na pow. częstochowski.

Częstochowa, 10 października 1920 r.
Członek Zarządu-Skarbnik: **R. Nowińska.**

Tania
sprzedaż towarów łokciowych u Cz... stochowskiego N... wy Rynek № 13 ... podwórzu jak ... płótna wszelkie... gatunku, płócien... obrusy, prześcier... dła, korty i wełn... na palta zimow... szewioty wełnian... welwety, ceigi, ... dry, duży wybór ... neli i barchan... batysty i etamin... Częstochowa... Nowy Rynek № ... w podwórzu. ... lewe oficyna.

Zgubiono
na stacji torebkę ... wierającą passport... syjski i świadect... Czerwonego Krzyża... imię Heleny Żuk... ny Uprasza się o ... do red. „Gońca”.

Zgubiono
kwit lombardu ... Poż. Oszczęd. wyd... Nr. 55,362.

80-100
tysięcy z udziałem ... pracy pożądana ... interesu handlowe... szczegółowe informa... cje w biurze dział... ków Kościuszki 1...

Rządca
agronom poszukuje ... sady zaraz do maj... ku większego lub m... szego bez rósnicy ... sadę mogę objąć ... raz łaskawe Zgłos... nia Częstochowa ... Gońca K Kunicki...

Potrzebny
woźny lub chłop... do roznoszenia list... maszyna do pisa... i telefoniczny apa... Oferty Kościuszki ... Kasa.

Sklep
spożywczy w dobry... punkcie do sprzedaż... Dąbrowskiego Nr. ... obok koszar Zawi...

Redaktor i wydawca F. D. WILKOSZEWSKI Kierownik literacki: JAN BARYLS...

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.